

Rojęczyński ślad pierwsze

leszczyniak 2018 r. h. s. 35/36 13-d1

W wolnej Polsce obejmuje posadę wojewody poznańskiego. Krótco później Witold Celichowski, znany adwokat i społecznik, nabywa majątek w Rojęczynie.

Traktat wersalski staje się faktem. Kaczkowo, Rojęczyn i okolica - na skutek przesunięcia granicy - wypadają ze szponów Cesarstwa Niemieckiego i usadawiają się w ramionach dopiero co odrodzonej Polski. Na początku lat dwudziestych XX wieku majątek ziemski w Rojęczynie wciąż należy do Stowarzyszenia Dziewie Ewangelickich, mających swoją główną siedzibę w Czerninie. W linii prostej, przez pola i lasy, to jakieś sześć kilometrów od Rojęczyna.

W obronie uczniów

Witold Celichowski przychodzi na świat w maju 1847 roku w Bninie. Jest synem doktora Zygmunta Celichowskiego i Zofii Celichowskiej, z domu Ziemnej. Jeden z jego braci, Kazimierz, zostaje chemikiem. Drugi brat - doktor Stanisław Celichowski zostaje adwokatem, działaczem Stronnictwa Narodowego, a następnie wiceministrem w rządzie londyńskim.

Wróćmy do lat młodości Witolda. Nauki pobiera w Gimnazjum św. Marii i Magdaleny w Poznaniu, a później podejmuje studia poza Polską. Uczy się w Berlinie, Monachium, Wrocławiu i Getyndze. W 1897 roku

i Grudziądza. Później zostaje asesorem w Berlinie, ale ten okres w jego życiu nie trwa długo.

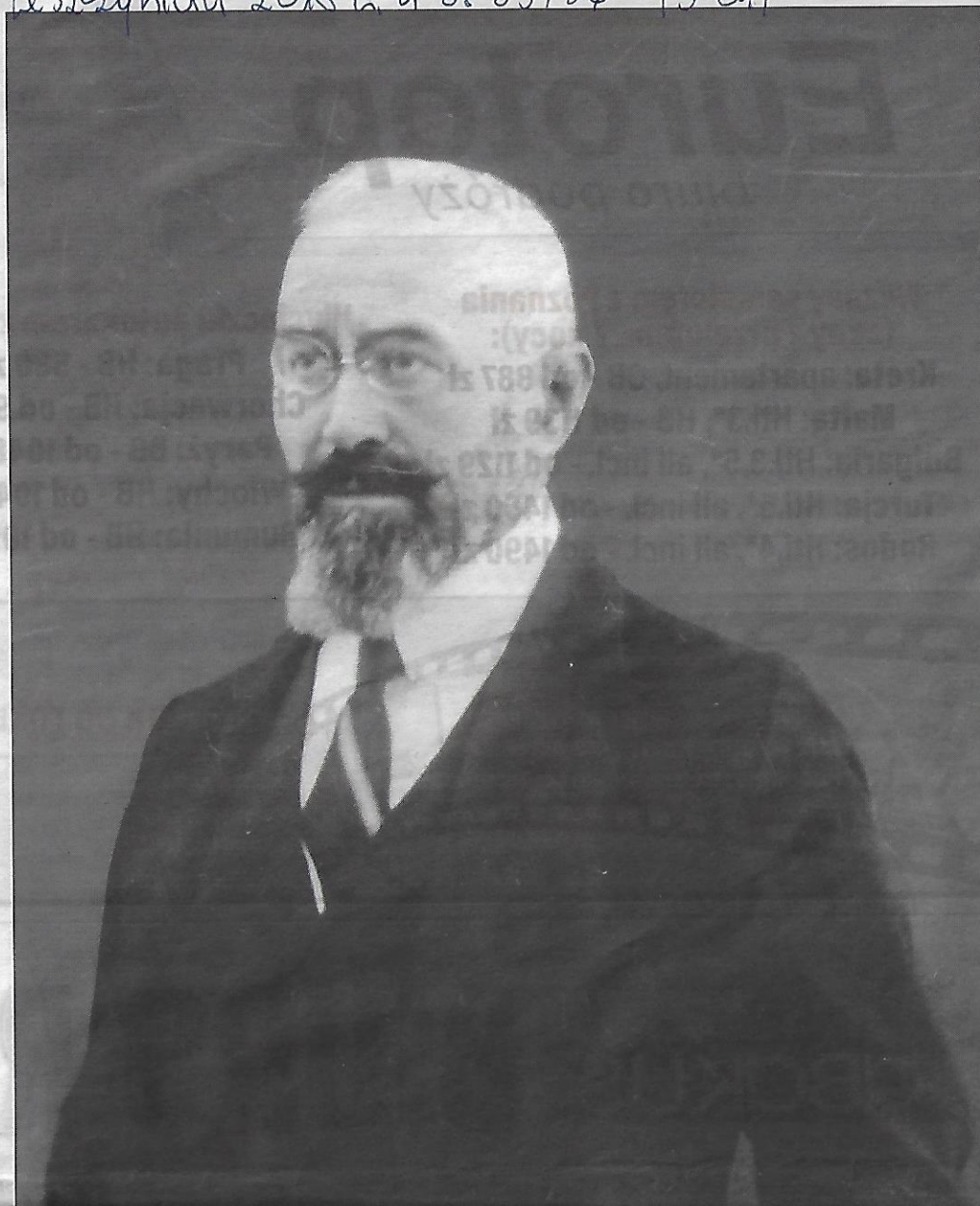
W 1900 roku otwiera własną kancelarię w Poznaniu. Już rok później podejmuje się obrony polskich studentów w postępowaniu karnym przed sądem w stolicy Wielkopolski, a dwa lata później broni uczniów gimnazjum gnieźnieńskiego.

Wojewoda i stan spoczynku

Kiedy trwa I wojna światowa, Witold Celichowski prowadzi w Warszawie kurs przygotowawczy dla przyszłych urzędników. Nie ma jeszcze II Rzeczypospolitej, więc sny o polskiej administracji nie mogą się zmaterializować. Jednak trzeba być na to przygotowanym.

W roku 1918 Witold Celichowski zostaje komisarzem Rady Ludowej miasta Poznania. Później pełni funkcję zastępcy, a następnie naczelnego prezesa prowincji i rejencji poznańskiej. W październiku 1919 roku otrzymuje stanowisko wojewody poznańskiego, pierwszego w odrodzonej Polsce.

- Wiemy już, że zasłużył się dla utworzenia polskiej administracji, wycofał z urzędów język niemiecki i przygotowywał nowe kadry - powie



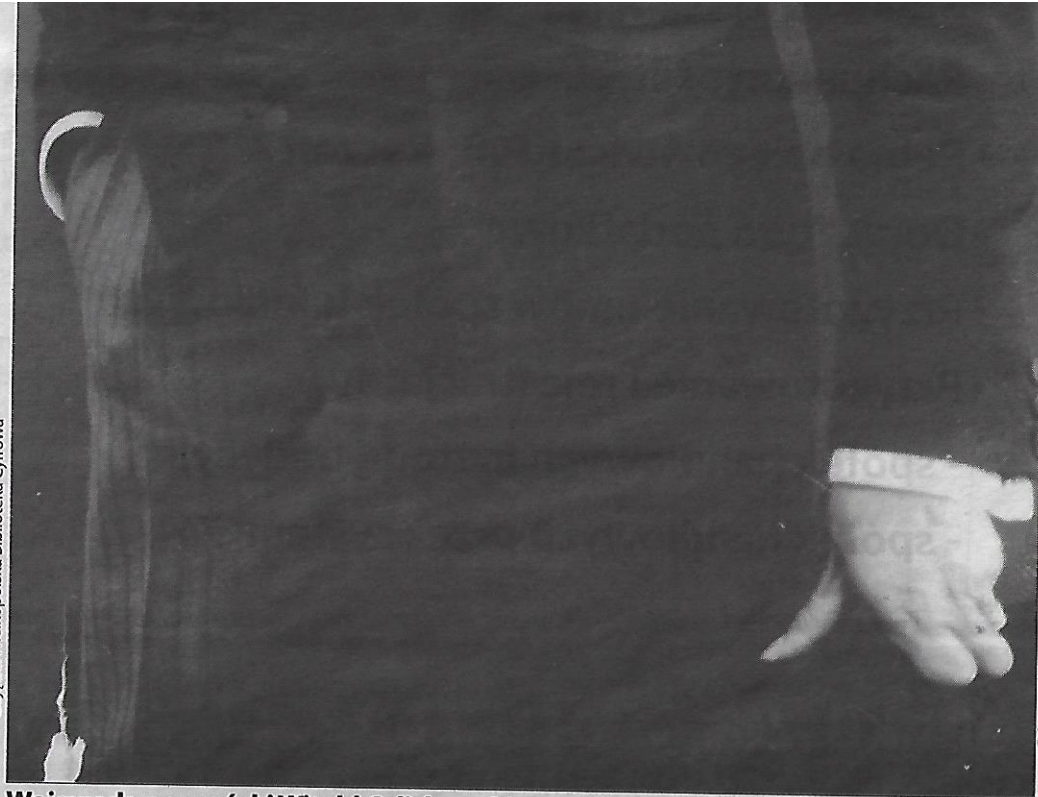
czych. Na praktyki trafia do Koźmina Wielkopolskiego, Nowego Tomyśla



Zdjęcie: Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa

Wnętrze pałacu w Rojewinie. Był on jednym z elementów posiadłości należącej do Witolda Celichowskiego.

nalista z Bojanowa. Losami Witolda Celichowskiego interesuje się nie



Zdjęcie: Narodowe Archiwum Cyfrowe

Włodzisław Celichowski.

go wojewody

bez przyczyny. W owym czasie Rojęczyn leżał w obrębie gołaszyńskiej parafii, znajdującej się w gminie Bojanowo.

Wojewoda poznański od końca 1922 roku zostaje także komisarzem rządu w poznańskim sejmiku wojewódzkim, a rok później rezygnuje z urzędu i przechodzi w stan spoczynku.

Na ziemi rydzynskiej

Rok 1923 jest kluczowy z lokalnego punktu widzenia. Właśnie wówczas Celichowski od Stowarzyszenia Dziewic Ewangelickich z Czerniny kupuje majątek w Rojęczynie i dlatego sprawa ta znajdzie się w kręgu zainteresowania Krzysztofa Wodyńskiego.



Zdjęcie: wikipedia.pl

Grób Witolda Celichowskiego na Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan w Poznaniu.

- Ludzie majątni i urzędnicy wyższego szczebla często lokowali w ten sposób swoje oszczędności. Pewnie była to okazja do taniego zakupu majątku polonimieckiego. Korekta granicy spowodowała, że ta część Śląska znalazła się w Polsce - powie. - Majątek rycerski Rojęczyn obejmuje folwarki Kaczkowo, Lasotki i Górne wraz z obrębem leśnym Sulkowo, ziemię orną, łąki, pastwiska, lasy i nieużytki.

Zmienia się też życie zawodowe Celichowskiego - w Poznaniu zostaje notariuszem i zastępcą, a później przewodniczącym Izby Adwokackiej. Sympatyzuje ze Stronnictwem Narodowym, ale nigdy nie wstępuje do partii.

- Lata 1928 do 1939 to kolejny wątek lokalny - wówczas Celichowski zostaje zastępcą przewodniczącego Kuratorium Fundacji Sułkowskich w Rydzynie - przypomni K. Wodyński.

Kiedy nadchodzi II wojna światowa i Wielkopolska trafia pod hitlerowską okupację, Witold Celichowski wyjeżdża najpierw do Lwowa, stamtąd do Krakowa, a następnie Warszawy. Tam podejmuje działalność w Radzie Głównej Opiekuńczej. Umiera 21 września 1944 roku, podczas działań powstańczych w stolicy. Jego ciało zostaje złożone na Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan w Poznaniu.

TEKST: ŁUKASZ DOMAGAŁA

Wyszukaj sw
www

szna: **Wycieczki objaz**
Mozaika Izra
Gruzja od A do
Emiraty Arabsk
Pekin i okolice
Bangkok i okoli

najlepsze wakacje z bi

LESZNO, UL. WOLNOŚCI
e-mail: i

ACHUN

